

WOJCIECH KACZMAREK

ANALIZA KERYGMATYCZNA WOBEC AKSJOLOGII WSPÓŁCZESNEGO LITERATUROZNAWSTWA

To, co zamierzam napisać o analizie kerygmaticznej, nie jest niczym nowym, a jedynie uporządkowaniem pojęć, do jakich się odnosi, i przyjętej w niej metodologii. Wszyscy wiemy, że jej Autor, prof. Marian Maciejewski (1937-2013) był wychowankiem KUL-u i tu otrzymał zasadniczy warsztat analityczny. W pracy naukowej profesorów, Czesława Zgorzelskiego i Ireny Sławińskiej, widział szkołę analizy, która ukształtowała jego tożsamość badawczą. Najogólniej można powiedzieć, że cechowała tę szkołę postawa ergocentryczna, skupienie na samym tekście, wsłuchiwanie się w jego przesłanie.

Aby ustalić podstawy badawczego warsztatu Mariana Maciejewskiego, musimy odpowiedzieć na pytanie: co charakteryzowało ten KUL-owski sposób analitycznego podejścia do tekstu? Możemy wskazać na dwie cechy zasadnicze:

1. Cecha zewnętrzna: tekst jest dziełem obiektywnym i niezmiennym, w tym sensie, że istnieje, jest dostępny dla badacza i zachowuje przez cały czas swoją integralność, niezmienność

2. Cecha wewnętrzna: tekst ma wymiar poznawczy, posiada swoisty sposób istnienia wyznaczony przez świat poetycki i zawiera swoistą prawdę, sens lub sensory, które go określają i wyznaczają jego charakter (opisowy, refleksyjny, historyczny, metafizyczny, symboliczny itd.)

Z tych założeń wychodził badacz do każdej czynności analitycznej. Wiemy, że dzisiejsze literaturoznawstwo, a dokładniej myśl postmodernistycz-

na, „grasująca” dziś w tym jego obszarze, podchodzi do tekstu w różnych aspektach i konfiguracjach i nie zawsze respektuje te cechy, o których wyżej wspomniałem. Status tekstu literackiego jest określany dziś nie tyle przez obiektywizm twórcy i jego dzieła, ile w aspekcie jego różnorodnej obecności w wytworach kultury (sieć, intertekstualność, hipertekst itp.), jest zmienny w swoim przekazie, jest polisemantyczny w swoim przesłaniu, a przez to nie zawiera wymiaru poznawczego, który mogłaby odsłonić analiza. Z tego też powodu współczesne literaturoznawstwo przeżywa kryzys w zakresie aksjologii. Najsilniej ujawnia się on w ocenie wartości metafizycznych, uobecniających się w utworach literackich. Jeśli unieważnia się wartość poznawczą tekstu, to pociąga to za sobą niemożliwość odwołania się do wartości znajdujących się poza jego obrębem, ale przecież ewokowanych przez utwór. Pozostawienie interpretacji w obszarze dowolnie przywoływanego kontekstu, „szaleńcza pogoń” za innowacyjnością w badaniach intertekstualnych i kulturowych, pozbawia analizę i interpretację możliwości odsłonięcia aksjologicznego obszaru obiektywizującego najgłębszy sens utworu. Słusznie zatem Stefan Sawicki podkreśla wagę funkcji ewokacyjnej literatury, bo właśnie ta funkcja może doprowadzić badacza do właściwego kontekstu interpretacyjnego, pozwalającego zrozumieć tekst w jego zasadniczym przesłaniu ideowym¹.

Kłopoty z aksjologiczną interpretacją literatury ujawniło bardzo dotkliwie wielkie sympozjum *Prawda w literaturze*, zorganizowane w KUL w 2008 r.² Sceptycyzm wobec badania utworu literackiego w jego wymiarze poznawczym ma swoje źródła – jak sądzę – w przyjętej prawie powszechnie przez literaturoznawców relatywistycznej filozofii bytu. Nic nie jest stałe – głosi główny nurt postmodernizmu. Na KUL-owskim sympozjum Erazm Kuźma wprost odrzucił możliwość posługiwania się w badaniach literackich klasyczną definicją prawdy³. Prawda to to samo, co struktura uzasadniająca układ składników dzieła, innej prawdy nie ma. Podobnie zwracali uwagę na unieważnienie metafizycznego pojęcia prawdy inni badacze (np. Jarosław Płuciennik, Leszek Karczewski⁴), wskazując tylko jej wymiar pragmatyczny. Ingar-denowskie pojęcie prawdy jest w impasie i, zdaniem wielu referentów, wyma-

¹ S. SAWICKI, *Czym jest poezja?*, [w:] TENŻE, *Wartość – sacrum – Norwid*, Lublin 1994, s. 7-17.

² *Prawda w literaturze*, red. A. Tyszczyk, J. Borowski, I. Piekarski, Lublin 2009.

³ E. KUŹMA, *Konstruowanie prawdy dzieła literackiego*, [w:] *Prawda w literaturze*, s. 69-82.

⁴ J. PŁUCIENNIK, L. KARCZEWSKI, *Prawda w literaturze to może być tylko prawda pragmatyczna*, [w:] *Prawda w literaturze*, s. 83-100.

ga poważnej reinterpretacji! To, że pojęcie prawdy jest zagadnieniem wciąż aktualnym i badawczo produktywnym, starali się na tym symposium podkreślać zwłaszcza badacze z KUL-u (Stefan Sawicki, Andrzej Tyszczyk i inni), ale większość referentów zgłaszała „problemy” w orzekaniu o prawdzie w literaturze.

Badania aksjologiczne, zwłaszcza badania nad wartościami metafizycznymi, są dzisiaj wyraźnie spychane na margines wobec relatywistycznego *mainstreamu*, wyznaczającego cele współczesnych dociekań literaturoznawców. Przykładem mogą być badania nad religijnymi odniesieniami w literaturze. Można powiedzieć, że ten typ badań rozszerza się. Kiedyś zajmowała się nimi tylko polonistyka w KUL, a teraz niemal każdy ośrodek polonistyczny zajmuje się aspektami sakrologicznymi w literaturze. Takie wrażenie, optymistyczne na pierwszy rzut oka, podkreśla ilość publikacji i sesji poświęconych temu zagadnieniu. Ale jak te badania są prowadzone, czy ilość przechodzi w jakość?

Badania nad relacją religia–literatura wymagają bardzo poważnego zaplecza analitycznego: literaturoznawczego, teologicznego i filozoficznego. Uzgodnienie wzajemnego odniesienia się do tych obszarów gwarantuje dopiero osiągnięcie właściwego tym badaniom rezultatu i poprawności w ustalaniu aksjologicznej wymowy dzieła. Trzeba jasno widzieć, że ten typ badań rozwijany jest głównie w naszym środowisku – o czym świadczy dobitnie wielotomowa seria *Literatura w kręgu wartości*.

Jakie są podstawy aksjologiczne badaczy wywodzących się ze szkoły KUL-owskiej? Główny nurt tych badań skupił się na analizie wartości religijnych. Najczęściej w ich analizie stosowano metodę morfologiczną, polegającą na „prześledzeniu wszystkich elementów struktury poetyckiej dla wykrycia zasięgu ekspansji religijnych utworu”⁵. Całościową koncepcję badań nad relacją literatura–religia próbował zainicjować Stefan Sawicki⁶. Wyszedł z założenia, że istnieje tu relacja dwustronna: wpływ religii na literaturę i literatury na religię. W badaniach literaturoznawczych liczy się przede wszystkim ten pierwszy wpływ, który może być badany w aspekcie czynnika modelującego i kształtującego utwór literacki. Oparł swoje badania na funkcjonalnej analizie elementów religijnych w literaturze, wpisanych w literaturę

⁵ I. SŁAWIŃSKA, *Inspiracje chrześcijańskie w literaturze polskiej*, „Znak” 1984, nr 4(353), s. 437.

⁶ Najważniejsze książki z tego zakresu: S. SAWICKI, *Z pogranicza literatury i religii. Szkice*, Lublin 1978; TENŻE, *Poetyka – Interpretacja – sacrum*, Warszawa 1981, TENŻE, *Wartość – Sacrum – Norwid. Studia i szkice aksjologiczne*, Lublin 1994, TENŻE, *Wartość – Sacrum – Norwid 2. Studia i szkice aksjologiczne*, Lublin 2007.

postaw religijnych, metaforyki, motywiki, tematyki, a także takich jakości, jak biblijność, litanijność, misteryjność itp. Dla Sawickiego badania te mają przede wszystkim charakter badań z pogranicza: literatury i religiologii, literatury i kultury, literatury i socjologii. Wysiłki zmierzały do wypracowania metodologii badań „*sacrum* literaturoznawczego”, koncepcji, w której *sacrum* będzie rozumiane „po prostu jako hasło wywoławcze dla różnorodnych elementów sakralnych, związanych bliżej z religijną postawą, z tym, co nadnaturalne. W konkretnych propozycjach nie będzie chodziło o sprowadzenie całej wyrażnie nacechowanej rzeczywistości sakralnej do ogólnikowego *sacrum* współczesnej religiologii. *Sacrum* będzie ujmowane w całym swym bogactwie i odrębności, a nawet w swych historycznych uwarunkowaniach”⁷. Mamy więc przykład badań literaturoznawczych, gdzie elementy religijne traktowane są na równi z innymi komponentami tekstu. Podobny kierunek metodologicznych poszukiwań podjęła prof. Maria Jasińska-Wojtkowska. Studia, zgromadzone w jej autorskim tomie *Horyzonty literackiego sacrum*, stanowią podsumowanie wieloletnich refleksji dotyczących tego zagadnienia. Zebrała w nim wyniki badań, jakie podejmowano w polskim literaturoznawstwie i zaproponowała swoje własne podejście do metodologicznie złożonej analizy, ujęte w tzw. „kwadracie sakrologicznym” (*sacrum*, teofania, człowiek – *homo religiosus*, sakrosfera)⁸. Odniosła się z aprobatą do rezultatów wynikających z prac Stefana Sawickiego, ale także skomentowała studia Krzysztofa Dybciaka, Wojciecha Gutowskiego, Zofii Zarebianki i innych. Tworząc pełny rejestr problemów metodologicznych i analitycznych, zadbała o precyzję w określaniu celu tak zorientowanych badań. Odnosząc się do koncepcji K. Dybciak, który proponował interpretację semantyczną, polegającą na tym, że badacz identyfikuje pierwiastki przejęte z religii i uznaje je za pierwiastki tworzące globalny sens utworu⁹, zauważyła słusznie, że badacz, aby sensownie mógł postawić problem „literatura a religia”, „literatura a *sacrum*”, musi uwzględnić trzy kwestie: 1. przyjąć jakieś założenie tworzące teorię *sacrum*, religijności i religii; 2. uznać religię jako historyczne zjawisko kulturowe, wewnętrznie zróżnicowane (zespół przekonań, przeświadczeń, przeżyć wewnętrznych, zewnętrznych form kontaktu człowieka z *sacrum*, poczucie więzi wspólnoty wy-

⁷ TENŻE, *Sacrum w literaturze*, [w:] TENŻE, *Poetyka – interpretacja – sacrum*, Warszawa 1981, s. 173.

⁸ Zob. M. JASIŃSKA-WOJTKOWSKA, *Literatura – Sacrum – Religia. Problematyka badawcza*, [w:] TAŻ, *Horyzonty literackiego sacrum*, Lublin 2003, s. 45-62.

⁹ K. DYBCIAK, *Literatura wobec religii – izolacja czy przenikanie?*, „Znak” 1977, nr 281/282, s. 1368.

znawców); 3. ustosunkować się do relacji wiążącej dzieło literackie z jego genezą i z osobą autora, do funkcji, jaką spełniało lub miało spełniać i do traktowania dzieła literackiego jako swoistego komunikatu na temat rzeczywistości pozaliterackiej¹⁰. Wskazała też na oryginalność podejścia do problemu literatury i religii w pracach Wojciecha Gutowskiego. Toruński uczony proponował badanie tej relacji jako badanie historycznotekstowe, zakładające istnienie tradycji religijnej i świadomości religijnej, ukształtowanej w danej epoce, która realizuje się w utworach literackich bądź jako tradycja kluczowa (identyfikacja), uboczna (zerwanie) lub alternatywna (polemiczna)¹¹.

Przyjęta przez Jasińską-Wojtkowską metodologia analizy dzieła literackiego w odniesieniu do *sacrum* miała eliminować dowolność badacza wobec złożonej problematyki religiologicznej. Wymagana rzetelność w podejściu do przyjętej teorii dzieła literackiego i teorii religii i religijności wynikała z postawy ergocentrycznej, znamionującej badacza z KUL-u. W relatywistycznej koncepcji badań sakrologicznych założenia te nie są respektowane i w rezultacie dokonało się ich „rozmycie” w perspektywie *sacrum* indywidualnie definowanego przez badacza.

W tym powyższym kontekście badań aksjologicznych trzeba nam spojrzeć na analizę kerygmatyczną. Co zrobił Maciejewski? Zaproponował nowe podejście do badań:

Decydujemy się [jednak] na interpretację kerygmatyczną, ponieważ tylko ona pozwala uchwycić istotnie chrześcijański wymiar tekstu, oddzielając wyraźnie to, co tylko „religijne”, od tego, co chrześcijańskie, uchylając „mgławicową” identyfikację religiologiczną. Równocześnie jednakowoż zechcę respektować dyrektywy analizy historycznoliterackiej. Nawet i wówczas, gdy dojdzie do głosu tylko analiza aspektowa, jakby aprioryczna, w podtekście sterować nią będzie istniejąca literatura przedmiotu oraz ciąglej wzgląd na specyfikę tekstu poetyckiego¹².

¹⁰ Por. M. JASIŃSKA-WOJTKOWSKA, *Problemy identyfikacji religijności dzieła literackiego*, [w:] TAŻ, *Horyzonty literackiego sacrum*, s. 19-21.

¹¹ W. GUTOWSKI, *Literatura wobec sacrum. Wątpliwości i propozycje*, [w:] TENŻE, *Wśród szyfrów transcendencji. Szkice o sacrum chrześcijańskim w literaturze polskiej XX wieku*, Toruń 1994, s. 12-23. Zob. komentarz Jasińskiej-Wojtkowskiej (dz. cyt, s. 49).

¹² M. MACIEJEWSKI, *Jeszcze o liryce rzymsko-drezdeńskiej. (Próba interpretacji kerygmatycznej)*, „Roczniki Humanistyczne” 28(1980), z. 1, s. 231-232. Przedruk pt. „Ażeby ciało powróciło w słowo”. *Próba kerygmatycznej interpretacji liryki religijnej Mickiewicza*, [w:] TENŻE, „*ażebym ciało powróciło w słowo*”, *Próba kerygmatycznej interpretacji literatury*, Lublin 1991, s. 52.

Zadanie, jakie postawił sobie badacz, polegało na określeniu chrześcijańskiego wymiaru tekstu przy równoczesnym respektcie do reguł analizy historycznoliterackiej. Badacze zajmujący się tą problematyką od strony tekstu literackiego uznali jednak, że analiza kerygmaticzna nie mieści się w ramach literaturoznawstwa i kierowali ją w stronę badań teologicznych, teocentrycznie nastawionych wobec utworu literackiego. Uznali też za nietrafne separowanie religii od doświadczenia wiary i etyki od moralizmu (Sławińska). Ponadto Sawicki uznał zabieg zastosowania kerygmaticznej optyki w spojrzeniu na utwór literacki jako niebezpieczny sygnał zaćmienia analizy i zdominowania jej przez kontekst [chrześcijański]. Jasińska-Wojtkowska umieściła tę analizę w kręgu teologii pastoralnej, wskazując, że chodzi tu:

o swoiste, egzystencjalnie aktywne, a nie zdystansowane, opisowe podejście do utworu, o odczytanie go w jawnej i radykalnej konfrontacji z przesłaniem chrześcijaństwa, dotyczącym przede wszystkim autentycznego życia w żywej wierze i prawdzie o nędzy ludzkiej kondycji, wymagającej zbawienia. Warto podkreślić, iż odślonięcie i osobiste przyjęcie tkwiącego w dziele kerygmatu, chyba bardziej cenionego w wersji negatywnej niż pozytywnej, możliwe jest wyłącznie dla badacza poddanego światłu prawdziwej i żywej wiary, a nie dla znawcy czy nawet *zwyczajnego* wyznawcy chrześcijaństwa¹³.

Wszyscy badacze zgłaszający zastrzeżenie do analizy kerygmaticznej podkreślali równocześnie kunszt interpretacyjny Maciejewskiego. Dlaczego jednak postępowanie badawcze w tego typu analizie wydawało się nie do pogodzenia z normami badań literaturoznawczych? Wydaje się, że istotne *novum* wprowadzone przez Maciejewskiego do analizy tekstu literackiego tkwi w dwóch wymiarach:

1. analiza kerygmaticzna wprowadza, jako zasadnicze pole obserwacji, relację: literatura – chrześcijaństwo, a nie dość szeroko rozumianą relację literatura–religia;

2. do opisu relacji: literatura–chrześcijaństwo autor użył nie tylko metody analizy literaturoznawczej, ale także języka teologii jako narzędzia bardziej odpowiedniego dla uchwycenia istotnych składników, cechujących chrześcijański wymiar rzeczywistości, uobecniający się w tekście literackim.

Maciejewski wyszedł z założenia, że za każdym opisem rzeczywistości literackiej stoi zawsze jakieś odniesienie do filozofii, a w szczególności do antropologii. Oddzielając religię od wiary, nie dokonywał ich wartościowania, ale zaznaczył dwa różniące się porządki, wyznaczające ich istotę:

¹³ M. JASIŃSKA-WOJTKOWSKA, *Literatura – Sacrum – Religia*, s. 57.

religia jest dziełem człowieka poszukującego relacji do Boga, a wiara jest odpowiedzią człowieka na działanie Boga¹⁴. Te dwie rzeczywistości wymagają innego języka opisu, za którym stoi konkretna teoria rzeczywistości. W opisie wiary nie wystarcza język filozofii immanentnej, potrzebujemy odniesienia do metafizyki uwzględniającej transcendencję Boga wobec człowieka i taką ontologię, która sytuuje człowieka w odniesieniu do Boga. Tylko ten język jest w stanie wyrazić, co znaczy „nowe stworzenie”, jako stan wyzwolenia człowieka z niewoli grzechu, ze „śmierci ontycznej”, „śmierci istnienia”, która jest konsekwencją grzechu, czyli oderwania się człowieka od miłości Boga. Maciejewski znalazł klucz w opisie tej rzeczywistości, odwołując się do kerygmatu jako orędzia rodzącego wiarę, która pozwala człowiekowi wejść w plan zbawienia, otworzyć się na działanie Boga zmieniającego śmierć w życie, ciemność w światło, egoizm w miłość. Czy w świecie poetyckim takie postawy są obecne? – odpowiedź może dać tylko analiza kerygmacyjna.

Zarzuty, jakie stawiano wobec tej analizy, wynikały często z niezrozumienia istoty kerygmatu i misji chrześcijanina w świecie. Propozycja Maciejewskiego stanowiła natomiast istotne *novum* nie przez to, że odwoływała się do biblijnych korzeni chrześcijaństwa i praktyki wiary Kościoła apostołskiego, ale przez to, że zmieniła zasadniczy paradygmat badawczy: nie rezygnując ze specyfiki badania tekstu literackiego, otworzyła nowy horyzont odniesienia do religii – nie w kluczu fenomenologicznym i opisowym, podporządkowanym regułom literaturoznawczym, ale zdynamizowanym, rozumiejącym chrześcijaństwo jako nowy sposób istnienia człowieka, żyjącego w łasce Boga, który obdarował człowieka „swoim życiem”, innym niż życie ziemskie. Maciejewski dokonał zwrotu właśnie w tym aspekcie: przyjął pewien język opisu sytuacji człowieka żyjącego w grzechu i człowieka żyjącego w stanie łaski. „Oko kerygmatu” – zdaniem Maciejewskiego – zdolne jest odślonić tę ontyczną różnicę między życiem w „kręgu śmierci” a życiem „nowym”, otrzy-

¹⁴ J. Danielou pisze: „Nie trzeba być Żydem lub chrześcijaninem, by wierzyć w istnienie Boga. To ma miejsce we wszystkich religiach i stanowi religię jako taką. Lecz trzeba być Żydem albo chrześcijaninem, by wierzyć we wkroczenie Boga w ludzkie dzieje. Zgodnie z naszym poprzednim zróżnicowaniem, religia jest szukaniem Boga przez człowieka; jest dążeniem człowieka do Boga. Objawienie jest przejawem poszukiwania człowieka przez Boga; jest dążeniem Boga do człowieka. Na tym twierdzeniu polega całe chrześcijaństwo. Poza nim chrześcijaństwo staje się tylko jedną religią wśród wielu, nawet jeśli absolutnie rzecz biorąc miała by być najwznioślejszą spośród nich” (*Bóg i my. W stronę Chrystusa*, tłum. A. Urbanowicz, Kraków 1965, s. 212).

manym od Boga, określającym status chrześcijanina jako syna Boga, dlatego tylko chrześcijanin może zwrócić się do Boga „Ojczy”, bo ma Jego naturę.

Tak ujęte badania nie przekreślały dotychczasowych osiągnięć KUL-owskiej szkoły badania *sacrum* w literaturze, ale ją poszerzyły, wprowadzając nowy aspekt: jak utwór literacki sytuuje się wobec chrześcijańskiego orędzia kerygmatu. Już nie chodzi o odniesienia kulturowe, semantykę poszczególnych znaków religijnych, intensywności występowania w utworze zachowań etycznych bądź nieetycznych, ale ich usytuowanie w planie zbawienia (czy dokonała się pascha – przejście ze śmierci [ontycznej] do życia [wiecznego]). Punktem odniesienia stała się antropologia objawiona, tzw. „nowy człowiek”, obdarowany naturą Boga, uzdolniony do takiej samej miłości, jaką On objawił w Chrystusie.

Maciejewski dokonał więc świadomego wyboru tej optyki i tego języka, by swoją analizę poprowadzić do wyznaczonego celu: pokazanie człowieka wiary – zmienionego przez Chrystusa w swojej ontycznej istocie! Intuicyjnie wprowadził do badań ten typ refleksji, o którym Jan Paweł II pisał w encyklice *Fides et ratio*: filozofia ma służyć wyrażeniu teologicznej prawdy o człowieku w jego ontologicznym wymiarze. Dlatego podstawowym kryterium interpretacyjnym w odniesieniu do rzeczywistości utworu literackiego, jaki stosuje analiza kerygmatyczna, jest ocena tej rzeczywistości z punktu widzenia jej przystawalności bądź nieprzystawalności do chrześcijaństwa.

Kerygmat sytuuje słuchacza wobec planu Boga i ukazuje dwie możliwe relacje do Stwórcy: postawę wiary i postawę religijną. W relacji wiary (*emuna* – oparcie się na Bogu) człowiek zwraca się do Boga, by On włączył go ponownie w swój plan miłości, gwarantujący mu szczęście i pełnię życia. W postawie religijnej człowiek zwraca się do Boga, by On „pomógł” mu w realizacji jego planu życia, jego wizji szczęścia. Głoszenie kerygmatu stawia człowieka przed tymi możliwymi drogami. Kerygmat odsłania bowiem ten istotnie chrześcijański wymiar ludzkiego życia: człowiek jest stworzony przez Boga na Jego „obraz i podobieństwo”, a więc w jego ludzkiej istocie zawiera się Boski wymiar, którym jest nieśmiertelność i miłość. Jeśli wiara kształtuje rzeczywistość utworu, wówczas wszystkie jego warstwy i sensory układają się w spójny i logiczny ciąg zdarzeń widzianych „oczyma wiary”¹⁵.

W badaniach sakrologicznych, podejmowanych przez literaturoznawców, w małym stopniu uwzględnia się fakt, że wiara jest procesem dynamicznym,

¹⁵ Zob. J. DANIELOU, *Bóg i my...*, zwł. rozdz. „Proroctwa i figury”, s. 211-238.

stale pogłębiającym swoją istotę i treść. Natomiast analiza kerygmaticzna zakłada potrzebę interdyscyplinarnego badania odniesień religijnych w tekstach literackich. Ta nowa perspektywa badawcza nakłada jednak na hermeneutykę wysokie wymagania. Jak słusznie zauważyła Maria Jasińska-Wojtkowska, badania takie mógłby podjąć tylko ten, kto ma doświadczenie chrześcijaństwa, wszak nie jest ono wiedzą, ani filozofią, ani zbiorem dyrektyw moralnych, ale żywą rzeczywistością Kościoła, który jest Ciałem Chrystusa¹⁶.

Badanie tekstu literackiego poprzez „aktywnie egzystencjalne podejście do przesłania religijnego”, jakie z niego wynika, zasadniczo odróżnia analizę kerygmaticzną od zdystansowanego, opisowego odczytania semantyki religijnej utworu. W próbie docierania do istoty sakralności utworu metoda ta każe nam przede wszystkim zapytać, czy faktycznie taki wymiar przemian jest tam zakładany, bo tylko wówczas będziemy mogli tę rzeczywistość nazwać chrześcijańską. Jeśli nie spełnia tych kryteriów, będziemy mogli ją określić jako nacechowaną religijnością naturalną, to jest taką, w której centrum umieszczony jest człowiek zwracający się do Boga o pomoc w realizacji jego, ludzkiego, projektu życiowego (nie chorować, nie cierpieć, nie mieć trudności itd.).

Tymczasem całe Objawienie ma charakter progresywny, Bóg „szuka” człowieka, „woła go” na różne sposoby, wprawia go w ruch i pragnie włączyć go w dynamikę planu zbawienia¹⁷. Stąd narzuca się konieczność badania relacji człowieka do Boga, która w istocie jest „sprawdzianem” jego wiary w Jego miłość i oddaniem Mu swojego życia, by móc powiedzieć, jak Paweł Apostoł, „już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus”. Z tego też powodu badanie kerygmaticzne dzieła literackiego jest w swej istocie pomiarem identyfikacji chrześcijańskiej tekstu. Oczywiście, że takiego „czystego” obrazu rzeczywistości chrześcijańskiej, poza wyznaniem męczenników i świętych, chyba nie znajdziemy w dziejach literatury. W utworach literackich może jednak pojawić się taka perspektywa lub tak zarysowany kierunek zdarzeń. W szukaniu tych wyznaczników ważne byłoby też zbadanie jakości poznania, którym dysponuje człowiek w świecie utworu – jak on patrzy na rzeczywis-

¹⁶ Zob. M. JASIŃSKA-WOJTKOWSKA, *Literatura – Sacrum – Religia...* Warto w tym miejscu wskazać na jeszcze jeden artykuł autorki, zawarty w tym tomie: *Problemy identyfikacji religijności dzieła literackiego* (s. 19-33), w którym postuluje się konieczność odróżniania poziomów uobecniania się wątków religijnych wewnątrz utworu.

¹⁷ Klarownie przedstawia tę dynamikę objawienia Luis Rubio Moran w książce *Chrystus w historii zbawienia* (przekł. Z. Ziółkowski, Lublin 1994).

tość i na siebie. Jeśli to spojrzenie inspirowane jest wiarą, fakty ułożą się w linearny ciąg, pozwalający dostrzec interweniującego w rzeczywistość ludzką Boga. On wkracza w nią jako pierwszy, jako człowiek, nie korzystając ze sposobności, aby na równi być z Ojcem¹⁸.

Jak aktywizował ów kontekst Maciejewski? Tytułem przykładu przyjrzymy się, jakimi krokami badawczymi zmierzał w kerygmatycznej analizie wiersza *Do M. Ł. W dzień przyjęcia Komunii Św.*¹⁹ Analiza znalazła się w ciągu interpretowanych tekstów Mickiewicza, zawartych w artykule *«ażeby ciało powróciło w słowo»...*²⁰. Autor, chcąc uchwycić „istotnie chrześcijański wymiar tekstu, oddzielając wyraźnie to, co tylko «religijne», od tego, co chrześcijańskie, uchylając «mgławicową» identyfikację religiologiczną”²¹, pozostawał przy tym badaczem literatury, zaznaczając dobitnie:

Równocześnie jednakowoż zechcę respektować dyrektywy analizy historycznoliterackiej. Nawet i wówczas, gdy dojdzie do głosu tylko analiza aspektowa, jakby aprioryczna, w podtekście sterować nią będzie istniejąca literatura przedmiotu oraz ciągły wzgląd na specyfikę tekstu poetyckiego²².

Te dwie zasadnicze dyrektywy metodologiczne będą wyznaczały kierunek podjętych analiz. Dyrektywa pierwsza (oddzielenie tego, „co tylko religijne”, od tego, co chrześcijańskie) została wyjaśniona przez Maciejewskiego we wstępnej części artykułu. Rozróżnienie religijności (w rozumieniu religijności naturalnej) od wiary, jaka manifestuje się w chrześcijaństwie, wyprowadzone zostało z myśli teologicznej Kościoła pierwotnego i potwierdzonej przez Sobór Watykański II. Maciejewski cieniuje tę opozycję, przywołując epifanie biblijne: przyjęcie trzech aniołów przez Abrahama, Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie, nawrócenie św. Pawła w drodze do Damaszku. Pisze:

To, że Bóg szuka człowieka, a nie człowiek Boga – nie można bowiem szukać kogoś, kogo się nie zna, kto się nie objawił – jest kamieniem probierczym doświadczenia judeo-chrześcijańskiego zwerbalizowanego w Biblii. [...] Szukanie człowieka przez Boga, a nie na odwrót, w sposób ewidentny ujawni różnicę między objawieniem a religią, określając równocześnie tożsamość chrześcijaństwa. [...] I właśnie ten kontekst interpretacyjny pozwoli

¹⁸ Zob. Flp 2, 5-11. Ponadto zob. F. VARILLON, *Pokora Boga*, tłum. ks. M. Figalski, Paris 1982.

¹⁹ Wszystkie cytaty z tego wiersza według: A. MICKIEWICZ, *Dziela*, t. I, oprac. Cz. Zgorzelski, Warszawa 1993, s. 322.

²⁰ M. MACIEJEWSKI, *„ażeby ciało powróciło w słowo”...* s. 49-96.

²¹ Tamże, s. 52.

²² Tamże, s. 52.

m.in. w lirykach Mickiewicza odróżnić różnego typu sakralizację świata wywodzące się z religijności naturalnej, owego Ottowskiego *mysterium tremendum* od epifanii faktycznej, którą rodzi nie strach, lecz miłość Boga przychodzącego do człowieka najpełniej w Misterium Paschalnym Jezusa Chrystusa, by przynieść mu konkretne zbawienie w wolności dzieci Bożych przez dar n o w e g o s t w o r z e n i a²³.

Tak zakrojona pierwsza dyrektywa badawcza zostanie włączona w drugą, odnoszącą się do respektowania sztuki interpretacji utworu literackiego, czyli do analizy historycznoliterackiej, ale dopiero w zderzeniu z interpretowanym tekstem poetyckim ujawnia się kunszt erudycyjny Maciejewskiego. Przede wszystkim ma się wrażenie, że równolegle do prowadzonej analizy uwzględniającej różnicę między religijnością naturalną a postawą wiary, wynikającą z chrześcijaństwa, uruchomiony został cały obszar literatury przedmiotu z wszystkimi konstatacjami odnoszącymi się do interpretowanego utworu (za pomocą przypisów i odwołań w tekście zasadniczym). Zauważmy, że analizę wspomnianego wiersza, pochodzącego ze stycznia 1830 r., poprzedza uwaga ogólna, sumująca wcześniejsze dokonania Mickiewicza w zakresie poezji religijnej:

Sakralizacja wybranych elementów świata, właściwa wszystkim religiom, ostre oddzielenie sacrum od profanum, za którym tkwi – być może – nieświadomiona odmowa wszechmocy Bogu, profilować będzie także tkankę obrazową liryki rzymsko-drezdeńskiej, tak jednoznacznie przecież określonej tematycznie²⁴.

W ten sposób Maciejewski przygotowuje przejście do analizy wspomnianego wiersza:

Metoda kosmiczna, aczasowej, sakralizującej kreacji z *Hymnu [na dzień Zwiastowania N. P. Maryi]* powróci po jedenastu latach w konstrukcji „dziecięcej”, czystej bohaterki wiersza *Do M. Ł. Na dzień przyjęcia komunii św.* Rokokowa zjawia utkana z „promieni nieśmiertelnej łaski” [tu Maciejewski odwołuje się do tekstu Wacława Borowego, uderzonego „salonowością” tego wiersza²⁵], których nosicielem jest „Anioł obrońca”, została idealnie wydzielona z rzeczywistości profanum, gdzie egzystuje podmiot po stronie „grzeszników nieczułych” [...]²⁶.

Maciejewski swoje konstatacje uzasadnia cytatem:

²³ Tamże, s. 53.

²⁴ Tamże, s. 60.

²⁵ W. BOROWY, *Liryki religijne*, [w:] TENŻE, *O poezji Mickiewicza*, t. II, Lublin 1958, s. 13.

²⁶ M. MACIEJEWSKI, „*ażeby ciało powróciło w słowo*”..., s. 61.

[...]
 Święta i skromna! – Grzesznicy nieczuli,
 Gdy my w spoczynku skroń ospałą złożym,
 Tonic klęczącej przed barankiem Bożym,
 Jutrzenka usta modlące się stuli,
 Wtenczas zlatuje Anioł twój obrońca,
 Czysty i cichy jak światło miesiąca:
 Zasłonę marzeń powoli rozdziela,
 A troskliwości pełen i wesela,
 Z takim nad tobą schyla się objęciem,
 Jak matka nad swym sennym niemowlęciem
 [...]

„Oko kerygmatu”, którym spogląda Maciejewski w tekst Mickiewicza, zauważa sposób przeobstwienia „dziecięcia”: nie dokonało się ono na mocy aktu wcielenia Słowa w ludzką rzeczywistość, unieważniając jej podział na *sacrum* i *profanum*, ale, jak pisze badacz, ma w tym wierszu:

[...] odniesienie do statycznie pojętego wzorca sakramentalnego, sakralizującego [podmiot liryczny – W.K.] mechanicznie, na sposób religijny. Religijne też są reakcje podmiotu powodowanego nie przez Boga miłości, lecz przez strach. W tym kontekście pokora jawić się musi jako ascetyczna cnota wyrastająca z dyspozycji „oddziecięcych”, a nie jako ostre widzenie prawdy o sobie²⁷.

Zauważmy, że Maciejewski wyprowadza te wnioski z obserwacji struktury świata poetyckiego, wywiedzionego z analizy wiersza Mickiewicza. Dostrzega owo napięcie między przedstawieniem przeobstwionego „dziecięcia” a „starym człowiekiem”, który nie może wykrzesać pokory ze swojej woluntarystycznej postawy. Badacz znów sięga po tekst Mickiewicza, by tę obserwację potwierdzić:

Dziś cię za stołem swym Chrystus ugościł,
 Dziś Anioł tobie niejeden zazdrościł;
 Ty spuszczasz oczy, które Bóstwem gorą! –
 Jak ty mnie swoją przerażasz pokorą! –
 [...]

I ponownie konkluzja Maciejewskiego dotyczy religijnego myślenia Mickiewicza:

²⁷ Tamże, s. 62.

To maksymalne bycie chrześcijaninem, boć zrodzone z sakramentalnego przebóstwienia, zdradza jednak przeżywanie chrześcijaństwa w kategoriach religijnych, oczywiście w przyjętym rozumieniu religii [jako religijności naturalnej]. B y c i e w ł a s c e pojmowane jest nie jako droga, lecz jako pulsujący stan z pewną analogią do kolistych nawrotów objawienia kosmicznego²⁸.

Maciejewski odkrywa założenia aksjologiczne świata przedstawionego utworu przez analizę podmiotu lirycznego. Zauważa, że w omawianym liryku zszedł on „z piedestału wieszczo–profetycznego i zaczął ujawniać swoją niemoc”²⁹. Badacz egzemplifikuje tę obserwację cytatem finalnym:

[...]
Ja bym dni wszystkich rozkosz za nic ważył,
Gdybym noc jedną, tak jak ty przemarzył.

Połączenie refleksji historycznoliterackiej z kerygmaticznym pogłębieniem odniesień religijnych w interpretowanym liryku jest zasadniczym elementem warsztatu badacza. To, co religijne w utworze, ufundowane bądź na mocy religijności naturalnej, bądź osadzone w chrześcijańskim rozumieniu wiary, staje się dla Maciejewskiego punktem centralnym jego obserwacji analitycznych i interpretacyjnych. Nowość tego podejścia analitycznego polega na umiejętności wydobywania z tekstu często ukrytych w jego symbolice i głębokiej strukturze wewnętrznej konsekwencji, jakie uwidaczniają się w „ontycznej” sytuacji podmiotu lirycznego i konstrukcji świata przedstawionego. Uczony zauważa: „To nowe, nieustanne wcielanie się Boga w konkretną egzystencję stanowi niewątpliwie *novum* w liryce Mickiewicza i w liryce romantycznej równocześnie [...]”³⁰. Obserwacja ta niejako „wymusza” zastosowanie narzędzia, jakim jest analiza kerygmaticzna, odsłaniająca każdorazowo to *novum* i pozwalająca na określenie stopnia jego intensywności w strukturze świata przedstawionego. Przekonuje nas o tym Maciejewski, analizując po liryku *Do M. Ł.* kolejny wiersz: *Rozmowę wieczorną*, w którym widzi trafną intuicję w zakresie myślenia chrześcijańskiego:

W *Rozmowie wieczornej* najbardziej przekonywające są strofy, które mówią o prawdzie podmiotowej, oraz strofa obrazująca przebóstwienie podmiotu; owo promienne kursowanie dobra i miłości przypomina sakralizację „dziewczynki” z wiersza *Do M. Ł.*, nieprzypadkowe

²⁸ Tamże, s. 62.

²⁹ Tamże, s. 63.

³⁰ Tamże, s. 72.

jest także sytuowanie siebie jako dziecięcia Bożego. Świetlna transformacja podmiotu aktywizuje tradycyjną leksykę poezji mistycznej³¹.

Ta konstatacja poświadczona jest oczywiście cytatem z wiersza *Rozmowa wieczorna*:

I każda dobra myśl, jak promień wraca
Znowu do Ciebie, do źródła, do słońca,
I nazad płynąc znowu mnie ozłaca,
Śle blask, blask biorę i blask mam za gońca.
I każda dobra chęć, Ciebie wzbogaca,
I znowu za nią płacisz mi bez końca.
Jak Ty na niebie, Twój sługa, Twe dziecię
Niech się tak cieszy, tak błyszczy na świecie.

W komentarzu Maciejewski pisze:

Na p r a w d ę tej strofy pracuje zwrotka następna, obrazująca udział podmiotu w zabójstwie Pana Chwały, którego na krzyż zaprowadziły jego postawy, m y ś l p o d ł a, c h ę ć z ł a, z ł o ś ć. Postawy te korespondują z ewangelicznym opisem męki Pańskiej, z faktami gwałtów wywartych na niewinnych, z przebicciem włócznią, z napojeniem octem, z ukrzyżowaniem i złożeniem do grobu³².

W wierszu tym dostrzeże badacz swoisty mechanizm „nawracania się” bohatera, któremu Bóg ukazuje jego grzeszność, a równocześnie swoją miłość, co w konsekwencji oznacza akceptację kenozy:

Lekarzu wielki! Ty najlepiej widzisz
Chorobę moją, a mną się nie brzydzisz!

Maciejewski pozostaje w swoim badaniu bardzo bliski analizowanemu tekstowi. Nie „imputuje” mu tego, czego w nim nie ma, ani nie dyskwalifikuje jego wartości³³. Wiersz Mickiewicza prowadzi natomiast Badacza do pytania o „głębokość” inicjacji podmiotu w chrześcijaństwo. W zakończeniu swojej analizy Maciejewski napisał:

³¹ Tamże, s. 73.

³² Tamże, s. 73.

³³ Notabene zupełną ignorancję wykazał w tym względzie Maciej Nowak w artykule *O krytyce kerygmatycznej bez entuzjazmu* („Ethos” 2013, nr 103, s. 259-269), pisząc, że w krytyce kerygmatycznej „używa” się tekstu, „gwałcąc jego autonomię, co prowadzi także do naruszenia autonomii samych badań literackich, które stają się w tej propozycji terenem ekspresji określonej wizji świata i człowieka” (s. 264). Polemiczny impet zupełnie pozbawił autora racjonalizmu w ocenie badań podjętych przez Maciejewskiego.

Wezwany przez „Sędzie straszliwego” pozwolił [podmiot wiersza], by dokonywał się sąd nad jego życiem. Ale w konkluzji utworu pozostaje romantykiem, indywidualistą spowijającym się w dumę „jak mgły szatę”. Jest bratem Konrada z Wielkiej Improwizacji, zbyt dumny, by pozwolił ludziom sądzić siebie; ciągle jeszcze predystynowany tylko do rozmowy z Bogiem, zna jednak dobrze swoją sytuację egzystencjalną [...] ³⁴:

Gdyby mię spokojnym zowią dzieci świata,
Burzliwą duszę kryję przed ich okiem,
I obojętna duma, jak mgły szatę,
Wewnętrzne pioruny pozłaca obłokiem.
I tylko w nocy – cicho – na Twe łono
Wylewam burzę, we lży roztopioną.

Przywołane cytaty z artykułu Maciejewskiego, w którym posłużył się interpretacją kerygmaticzną, odsłonić mogą założenia jego metody badawczej. Cechuje ją „praca nad tekstem” w jego otoczeniu historycznoliterackim, a równocześnie pogłębiona analiza kontekstu religijnego i chrześcijańskiego. To połączenie tworzy swoistą „hermeneutykę Maciejewskiego”, wyjaśniającą całościową ontologię świata przedstawionego w utworze. Znakomicie spointowała warsztat analityczny Maciejewskiego – zastosowany w analizie liryki lozańskiej Mickiewicza – Bernadetta Kuczera-Chachulska w posłowie do ostatniej książki Uczzonego:

Jego inwencja twórcza pozostaje ściśle i precyzyjnie połączona z kontekstami: 1) głębokiej znajomości poezji poprzedzającej Mickiewicza (co dość rzadkie wśród badaczy romantyzmu!), 2) twórczości samego autora *Dziadów*, 3) kontekstów filozoficzno-teologicznych gromadzonych starannie, z poczuciem konieczności możliwie odpowiedniego, myślowo koniecznego doboru. Hermeneutyka Mariana Maciejewskiego jest, być może, jedyną jej propozycją w badaniach nad polskim romantyzmem – tak odpowiedzialną; jej rezultaty są ustawicznie samoweryfikowane przez tekst poetycki, przez możliwie zdyscyplinowaną i precyzyjną myśl. W jej obrębie dokonuje się doskonała synchronizacja metod i postaw badawczych; całkowicie sfunkcjonalizowanych, prowadzących do odsłonięcia nowych wymiarów – możliwości rozumienia dzieła ³⁵.

Analiza kerygmaticzna, nazwana tu „metodą Maciejewskiego” polega na rzetelnej refleksji nad wszystkimi aspektami utworu literackiego i wpisana weń koncepcją antropologiczną, w szczególności zaś nad „kondycją duchową” człowieka, będącego podmiotem utworu. Rezultaty jej stosowania widoczne są w tekstach, jakie zostawił nam Profesor.

³⁴ Tamże, s. 75.

³⁵ B. KUCZERA-CHACHULSKA, *Posłowie. Poezja i kontemplacja*, [w:] M. MACIEJEWSKI, *„Wrzucony do bytu otchłani”. Liryka lozańska i jej konteksty*, Lublin 2012, s. 173.

BIBLIOGRAFIA

- GUTOWSKI W., *Wśród szyfrów transcendencji. Szkice o sacrum chrześcijańskim w literaturze polskiej XX wieku*, Toruń, 1994.
- JASIŃSKA-WOJTKOWSKA M., *Horyzonty literackiego sacrum*, Lublin, 2003.
- MACIEJEWSKI M., „*ażebym ciało powróciło w słowo*”. *Próba kerygmatycznej interpretacji literatury*, Lublin 1991.
- Prawda w literaturze. Studia*, red. A. Tyszczyk, J. Borowski, I. Piekarski, Lublin 2009.
- SAWICKI S., *Z pogranicza literatury i religii. Szkice*, Lublin 1978.
- SAWICKI S., *Poetyka – interpretacja – sacrum*, Warszawa 1981.
- SAWICKI S., *Wartość – sacrum – Norwid. Studia i szkice aksjologiczne*, Lublin 1994.
- SAWICKI S., *Wartość – Sacrum – Norwid. 2. Studia i szkice aksjologiczne*, Lublin 2007.

ANALIZA KERYGMATYCZNA WOBEC AKSJOLOGII
WSPÓŁCZESNEGO LITERATUROZNAWSTWA

S t r e s z c z e n i e

W artykule próbowano zestawić analizę kerygmatyczną, jaką posługiwał się Marian Maciejewski, z badaniami nad relacją religii i literatury, którą stosowano dotąd w badaniach literaturoznawczych. KUL-owska szkoła, do której odwoływał się Badacz, reprezentowana przez naukowców tej miary, co Czesław Zgorzelski, Irena Sławińska, Maria Jasińska-Wojtkowska, Stefan Sawicki, wniosła bardzo ważny wkład w wypracowanie metodologii badań *sacrum* w literaturze. Na tym tle propozycja Maciejewskiego idzie dalej, wnika nie tylko w strukturę tekstu, w którym obecny jest badany element religijny, ale stara się go interpretować w konfrontacji z kerygmatem apostołskim, by odsłonić jego istotne cechy chrześcijańskie, bądź niechrześcijańskie (np. religijność naturalną). Analiza kerygmatyczna, nazwana tu „metodą Maciejewskiego”, polega na rzetelnej refleksji nad wszystkimi aspektami utworu literackiego i wpisana weń koncepcją antropologiczną, w szczególności zaś nad „kondycją duchową” człowieka, będącego podmiotem utworu.

Słowa kluczowe: kerygmat, chrześcijaństwo, *sacrum*, badania literaturoznawcze.

THE KERYGMATIC ANALYSIS AGAINST THE AXIOLOGY
OF MODERN STUDY OF LITERATURE

S u m m a r y

The article attempts to compare the kerygmatic analysis as it was used by Marian Maciejewski, with the studies of the relation between religion and literature that had been used in studies of literature earlier. The school developed at the Catholic University of Lublin, to which the Professor referred, represented by scholars of such a caliber as Czesław Zgorzelski, Irena Sławińska, Maria Jasińska-Wojtkowska or Stefan Sawicki, made a very important contribution to developing a methodology of research on the sacrum in literature. Against this background Maciejewski's suggestion goes further; it not only probes into the structure of the text, in which the studied religious element is present, but tries to interpret it as confronted with the apostolic kerygma, in order to reveal its important Christian, or non-Christian features (e.g. natural religiousness). The kerygmatic analysis, called here "Maciejewski's method", consists in diligent reflection on all the aspects of a literary work and on the anthropological conception inscribed in it, especially on the "spiritual condition" of the man who is the subject of the work.

Key words: kerygma, Christianity, sacrum, studies of literature.

Translated by Tadeusz Karłowicz